

GAZETA NARODOWA I OBCA

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 29. LUTEGO ROKU 1792.

Dalszy ciąg wiadomości o seymikach. — Powiaty Rzeczycki w Rzeczy, Orszański w Orszy, zaprzysięgły ustawę rządową. — Dziekczynienie za ustawę rządową nakazało posłom Xięstwo Zmudzkie w Eyszycy, Wdztwo Podolskie w Dumajowcach, Xięstwo Infantykie w Hukszcie.

List okólny J. K. Mci w Straży, względem oblikwidacyi długów kahalnych żydowskich.

MY STANISŁAW AUGUST z BOŻEY ŁASKI, Y WOLI NARODU KRÓL POLSKI, WIELKI XIĄŻE LITEWSKI &c.

Cheąc stany seymujące uwiadomić się o ilości długów, przez kahały żydowskie zaciągniętych, jakowy za powszechną na to zgodą przez prawo pod tytułem: *Zalecenie sądom Ziemiańskim O. N. względem długów żydowskich* — powzięły sposób? takowy My Król w Straży, wszem w obec, y każdemu z osobna, jakiegokolwiek bądź stanu y kondycyi obywatelom państw rzpltey, mianowicie zaś kredytorom kahalnym, przy ofiarowaniu łaski Naszey Królewskiej do wiadomości podajemy: „Iż na zlikwidowanie długów kahalnych, tymże Prawem, „naznaczony jest sąd w każdym Wdztwie y Powiecie „od d. 10. kwietnia roku teraźniejszego, rozpocząć się „mający: Na którym terminie, aby każdy z wierzy- „cielow, sam osobiście, lub przez umocowanego od sie- „bie, z dokumentami realność długu probującami, sta- „wał przed sądem tegoż Wdztwa czy Powiatu w kto- „rym leży kahal, długowi *respectiue* opisów uległy; *sub* „*amissione causae* zawarowano.

„W każdy zatym Wdztwie, Ziemi, lub Powie- „cie, obrani sędziowie ziemiańscy; ci, którzy komple- „tu na pierwszą kadencyą do sądzenia spraw ziemiań- „skich wyznaczonego składać nie będą, rozpoczną sądy „likwidacyjne długów kahalnych, od dnia i miesiąca po- „wyżey wzmiankowanych, w mieście na sądy ziemiań- „skie przeznaczonym: y takową likwidacyą nieprzer- „wanie ciągnąć będą aż do zupełnego wszystkich dłu- „gów obrachowania, kahalów *respectiue* swego Woje- „wodztwa, czy Powiatu położonych.

„Ażeby zaś te likwidacye długów kahalnych, „naydaley do d. 15. czerwca, roku bieżącego ukończo- „ne były, sędziowie likwidatorowie obrachowywać bę- „dą mogli, choć pojedynczo rozdzieleni, długi te, w kto- „rych sprzeczka, o wielość summy, lub procentu, mię- „dzy stronami nie zajdzie: te zaś tylko, w których się „strony zgadzać nie będą; w komplecie zupełnym sądo-

„wi ziemiańskiemu przepisanym zadecydują ostate- „cznie.

„Sędziowie likwidować nayprzód mają długi ka- „halne dawniejsze, dekrety poprzecznie zapadłe- „mi objęte, one w mocy nienaruszoney zostawia, i tych „długów dawnych osobną tabelkę ułożą.

„Po obrachowaniu zaś długów dawnych, likwi- „dować będą długi późniey po dekretych *liquidationis* za- „ciągnięte, onych realność rozpoznają, nielegalne są- „downie uchylą, procenta od tych summ gdzieby się „pokazały wyżey nad przepis Prawa brane, z kapita- „łow wytrąca; a na przyszłość procent, podług Prawa „zawarują, nie wdając się w nakazywanie opłaty. „Takowe ukończone oblikwidacye, do akt ziemiańskich „oddadzą, a ekstrakty onych do Kommissyi Skarbowey „O. N. naydaley na dzień 15. czerwca, roku ninieysze- „go odeszłą, kosztom kahału każdego, który się likwi- „dować będzie.

„Gdy zaś zostanie zakończona likwidacya dłu- „gów, sędziowie przystąpią do oblikwidacyi funduszow „wszystkich, które się znajdują w kahalach na opłatę „długów: y takową oblikwidacyą funduszow wraz z „likwidacyą długów, do Kom: Skarbowey O. N. odesz- „lą, a to na powyższy termin. W tym zaś przeciągu „czasu, wszelkie exekucye dekrétow, wstrzymane być „mają, co do opłacenia kapitałów: Odtąd zaś, nie „wolno będzie kahalom żadnych długów zaciągać, pod „przepadkiem kapitałów, tym, którzyby kahalom „summy jakie pożyczili.

Takowe są przepisy wspomnionego Prawa: kto- „rego exekucya gdy przez osoby w składzie sądu ziemiań- „skiego będące, ma być skuteczniejszą, pozostaje Nam „do obowiązku na też, przez rzeczne Prawo włożonego, „przydać Oycowskie zalecenie, i pobudkę: Aby dla pu- „blicznego całego kraju, y partykularnego Wdztw y Po- „wiatow pożytku, dzieło to likwidacyjne, jak nayrych- „ley y stołownie do wyrazów Prawa dokończone było.

Tym końcem list ten Nasz Okólny podpisałimy; „y aby wiadomości publiczney, wszystkich Wdztw y Po- „wiatow, tudzież sądow ziemiańskich nieodwłocznie do- „szedł, mieć chemy: onego w aktach ziemiańskich oblato- „wanie, poparafiach *via curforid* rozestanie, i z ambon ogło- „szenie, przez kommissye porządkowe cyw: woysk: *respe-* „*ctiue* swych Wdztw y Powiatow zadysponować, poleca- „my: A dla obwiezczenia y wierzytelow zagranicznych, „w gazetach publicznych umieścić go, rozkazujemy. „Dan w Warszawie d. XX. Mca lutego, roku pańskiego „MDCCXCII. Panowania Naszego XXVIII. Roku.

STANISŁAW AUGUST KRÓL.

Niżej podpisano Małachowski, Minister pieczęci w Straży.

Pismo przysłane do kantoru Gazety Narodowej.

DO OBYWATEŁOW

Po odbytych sejmikach na dzień 14. Lutego R. 1792. zwołanych.

Moi kochani współ-bracia. — Mniemam iż jak niecierpliwie oczekiwała tutejsza stolica zdania waszego o dziele sejmowym, tak zapewne wy przezacni obywatele, niecierpliwie po prowincjach oczekujecie, co też w stolicy mówią o sejmikowych waszych czynach? które wszędzie dokonanie, w wielu zaś miejscach, to uwielbienie, to zaprzyśiężenie wyborney naszej konstytucyi dowodzą. Lecz nim wam okażę, jakie tutaj w Warszawie panuje mniemanie o ogólnej woli waszej, która składa wolę narodu, ponowić winienem pamięci waszej, jak usilnie jak ciągle wielbiciele dawnego nierządu o to się starali, aby wola wasza względem rządu dzisiejszego tajemnicą na zawsze była. Pamiętajcie! iż nie każdy co wola do was: *Panowie! Panowie moi! ja wasz sługa*, chce słyżeć i słuchać głosu waszego.

Jeszcze rokiem przed sławną epoką w dziejach naszych dni uroczystych 3. i 5. Maja, kiedy gorliwi prawodawcy dla rychlejszego postępowania w poprawie rządu, wynosili, aby zapytanie o prawo obierania królów, do waszej pozostało w domu bracia woli odesłane było; jakichże oni niedoświadczało przeciwności nagan i pogrozek? Oto wyrzucano im: *iż się niegodzi zapytywać narodu o prawie wybierania królów; iż to jest iedno, co kusić naród, i w błąd go wprowadzać; iż nieprzyjacielem oyczyszny, surowych kar godnym jest ten, co takowe wnosi zapytania*. Pytam się was kochani współ-bracia, co takowe znaczyły odgłosy? nie co innego zaiste, tylko bojaźń, aby wola narodu względem poprawy rządu, nieprzeważała woli prywatney, takowej poprawie przeciwny.

Wszakże zamiast odwołania się do woli narodu, względem obierania królów zniszczonym zupełnie w stanach seymniących nie zostało; ale zapytanie ogólne i proste, tok wzięło szczególnego i ubocznego. Zamiast więc uniwersału zapytującego się: *Czy chcecie mieć wybraną jedną rodzinę do tronu z prawem sukcesji?* wyszły do was uniwersały na dzień 24. września z zapytaniem tylko: *Czy jest wola wasza, aby za życia Najjaś: PANA, niebieszczestwo bezkrólewia, zastąpione było wyborem wolnym następcy na Tron?* Tu winienem wam odkryć, czemu przeciwni nowej poprawie rządu, niezmierną radość i otuchę, z takowego powzięli uniwersału. Rzekli oni: *mniesz o wybor jednej i na raz następcy: może on i nieprzyjmie korony: seym gdy się nie pyta o wybór rodziny z prawem sukcesji, mała liczba seymików pro i contra przemowi; większa przemilczy: wola narodu tajemnicą dla seymu będzie: nasza wygrana*.

Stało się kochani współ-bracia, że wojewodztwa i powiaty zebrane na sejmikach 16. Listopada tegoż roku, odpowiadając na zapytanie pomienionego uniwersału (województwo Wołyńskie wyjąwszy) Fryderykowi Augustowi Elektorowi Saskiemu za życia Najjaś: PANA następstwo na tron Polski przeznaczyły. Nie zapytane seymiki względem sukcesji do tronu, w małej liczbie za elekcyą, w małej liczbie za sukcesyą okazały swe chęci, w większej nie równie części, nie śądziły jeszcze, aby wyjawić zdania swego. W tym stanie oczekiwanym niepewności o woli narodu, niechętni ku poprawie rzą-

du, łącząc instrukcyje milczące z instrukcyami sukcesji przeciwnemi, stali się tłumaczami, zastępcami, prorokami woli waszej. Oni ogłosili, że czterdzieści kilka instrukcyi przy elekcyi, przeciw kilku za zamyślem sukcesji, stanowiły wyrok narodu, o przyszłej formie rządu naszego.

Inaczej rzecz wydawała się wielu seymniącym i w chęciach ku oyczyźnie, i w pracach około jej dobra niezmordowanym. Milczenie tylu wojewodztw i powiatów, przy wprowadzonym już do deliberacyi na seymie projekcie nowej formy rządu, przy głośnych i w zgromadzonych stanach i w kraju mowach o następstwie tronu, milczenie mówię tylu wojewodztw i powiatów, brane od wielu seymniących zostało za dowód raczy zezwolenia, nie zaś przeciwności względem prawa sukcesji do tronu. Tym duchem (daleko do wiary podobniejszym) natchnione stany seymniące na dniu 3. i 5. maja, ufając światu i cności narodu, wyrzekły: *Ze tron Polski elekcyinym przez familie mieć na zawsze chcą i stanowią*. I nie zawiodły się seymniące stany w przeczuciu woli waszej kochani współ-bracia, kiedyście jaką zawsze była ta wola, jaką jest względem ustawy rządowej, na dopiero odbytych sejmikach jasno i jednomyślnie sami wyjawili.

Trudno wam opisać, ile już doszła wiadomości o czynach waszych sejmikowych, oycowskiemu sercu J. K. Mci przyczyniły radości, a do ukończenia dzieła pomyślności powłzechney, dodały sposobow i ochoty. Tak sądzę, że w bliższej porze przemowi do was król, tym uczuciem, tym umyślem, tą wymową, któremi go opatrność hojnie obdarzyła. Radość ogólna panuje w stolicy, i lubo nie w jednakim kształcie zdało się wojewodztwom i powiatom tłumaczyć względem ustawy rządowej; nikną miejscowe różnice, a uwielbienia pochwały okrzyki bez zazdrości na całe imię Polskie spadały. Rzekłby kto, że jedną prowincyą, jeden powiat, jeden dom składacie. Miło nam szanownego cudzoziemcow podziwieniu być tutaj świadkami: *Tenże to naród (mówią oni) który nam za niezgodny, za nierządny, za nieświatły wystawiano? gdzież są ci, którzy się ośmielili w innej postaci narodu, a w innej seym wystawiać?* W rzeczy samej wy kochani bracia, dziełem seymików waszych, potwarzy nakazując milczenie, europeę przeświadcacie, jak seym osobę narodu wiernie wyobraża.

Coż na to nieprzyjaźni konstytucyi 3. i 5. maja? Darujcie im kochani współ-bracia, że upor swoy i miłość własną, pokrywają jeszcze niejakiemi wątpliwościami. Przychodzi na myśl jednemu, czyli ustawy seymowe podpadały elekcyinym seymikom? Drugim, czy instrukcyje Peterzburskie, Berlińskie, Wiedeńskie, nie zniszczą narodowych? Trzecim, czy naród w zdaniu swoim niewiedziony? Tym co o przyzwoitym czasie wątpię, odpowiecie zapewne współ-bracia moi: *że nie nasz pory roku, w którymby obywatelom nie było wolno, dokonywać, czcić, i uwielbiać ustaw seymowych*. Ci, co się obcych lękają dworów, niech wam powiedzą, czy oni mniemają: *że w nierządzie i w niezgodzie Polska byłaby bardziej od sąsiadow szanowaną, jak dzisiaj w jednomyślności i rządzie?* Nakoniec, tych co o świetle narodu wątpię, raczyście zapytać się: *czy wątpię o świetle całej europey wielbiącej ustawę naszą rządową? i czemu skromniey o swoim własnym nie wątpię pojęciu?* Proste wypadały odpowiedzi, na nie trudne, więcej powiem już już niknące zarzuty; piszę bowiem w porze, w której rzetelny wam kochani współ-bracia wystawiwszy obraz zdania i uwielbienia stolicy, względem czynów wa-

szczy, kończyć go mogę słowami prawdy: Król będzie wesoły w Bogu, i chlubić się będą wszyscy, którzy nań przyśięgają, bo zamknięte są usta mówiących rzeczy nieprawde. Psalm LXII. v. 12. — W Warszawie 26. Lutego 1792.

Z Rzymu d. 27. Stycznia. Już rzeczą nie jest tająną, iż na ostatniej kongregacyi ułożono, aby wstrzymać się jeszcze z ukaraniem Xieży, którzy do nowych rozrządzeń przez zgromadzenie narodowe poczynionych przystali; ex-kardynałowi *de Brienne* y Biskupowi *d'Autun* zostawiono cztery miesiące czasu do namyslenia się.

Niedaleko Rzymu w dobrach xiążęcia G.... dzik jeden napadł na dziecko chłopki y one zagryzł: strapiona kobieta przyszła do Pana skarżyć się na swoje nieszczęście, ale Pan jey odpowiedział, pójdź sobie do dzika, niechay ci nadgrodzi. Niewiasta bardziej jeszcze tą odpowiedzią rozżalona, udała się do samego Papieża na skargę; który wywiedziawszy się y o przypadku y o odpowiedzi xiecia, rzekł jey: moja kochana, poydź do xiecia y powiedz mu odemnie, iż nim dzik przemowi, ja mu nakazuję, aby ci nadgradzając twoje nieszczęście, corocznie 100. fzkudow wypłacał.

P. *Pierantoni* Snycerz Papieński naprawia teraz dwie statuy nowo odkryte, jedna wyraża Cezarza *Septima Sewera*, druga zaś *Apollina* nagiego z lutnią w ręku, w postaci grającego y postępującego krokiem wspinałym. Tenże snycerz naprawił itary wazon, którego rznięcie, wyraża winobranie, widzieć tam można sposób, jakim starożytni wino tłoczyli.

Monsignor *degl' Interminelli Castreane* posądzony, iż w Rzymie zamyśla rewolucyę wzniecić, miał już być od rządu schwyty, ale prześtrzeżony, wyjechał raptownie, y niewiedzieć dokąd się udał.

Z *Alikantu* d. 10. Stycznia. Niewątpliwą odbieramy wiadomość, iż w państwie Marokańskim wszystko w naywiększym jest zamieszaniu, y że wojna domowa wkrótce wybuchnie. Jeszcze d. 5. grudnia xiąże *Mullay Ischem* ogłoszony był cesarzem w Maroku, dnia 7. tegoż miesiąca, proklamacya ta po wszystkich meczetach odprawia się. Przy tey uroczystości było 200. deputowanych z obozu pod *Benazar*, y nowemu monarsze imieniem wojska całego wierność poprzyśięgło. Za tym przykładem poszły wszystkie poblizsze Maroku prowincye. — Cezarz Marokański spokojnie stoi pod *Rabat* z wojskiem z 7,000. złożonym, ale w wojsku tym dla wielkiej drogości zboża, wielka panuje dezercya; głoszają, iż cesarz ma rufnąć do Maroku, a potem do *Tangieru*. Zapewne między nim y w pół-ubiegającym się przyjdzie do bitwy. — *Hiszpani* mający dziś wypowiedzieć wojnę Marokańczykom, niewiedzieć z którym cesarzem potykać się mają. — Xiąże *Mullay Islama* drugi brat cesarSKI chce się równie tronu dobić.

Z *Sztokholmu* dnia 10. Lutego. Deputacye stanów szwedzkich dziękowały królowi za starania jego pod czas wojny, tudzież za przywrocony krajowi pokoy. Deputacya ta składała się z 48. szlachty, y z 24. członków z każdego z niższych stanów. — Do urzadzania interesów bankowych, wyznaczono równie deputacye ze wszystkich stanów, wysłano kuryera do *Sztokholmu* dla sprowadzenia potrzebnych papierów.

Przy końcu tego tygodnia deputacye zakończą roboty swoje, y przyniosą ie do decyzyi ad plenum.

Król w przytomności deputowanych od stanów, examinaować kazał królewica z uczynionych w naukach postępów, przytomni dziwili się talentom y umiejętności młodego xiecia.

Rozpoczęcie seymu naszego odprawiło się z naywiększą wspaniałością: król przyszedł do stanów, otoczony ministrami, urzędnikami dworu, i gwardyą drabantów, miał koronę na głowie, płaszcz królewski y berło. — Królewic miał także małą koronę na głowie y płaszcz.

Królewic przytomnym bywa na wszystkich posiedzeniach deputacyi. — Marszałek seymowy daje co frzoda bal dla przytomnych dam y kawalerów. — Wszyscy posłowie znajdując w mieście, wszelkie jakie tylko życzyć mogą wygody. — Sala którą król w *Gesle* dla seymu zbudował, ma 86. łokci długości, 26. szerokości, 19. wysokości, dwanaście okien, z których każde jest 6. łokci wysokie, cztery zaś szerokie. Budowniczy królewski P. *Bouk* gmach ten w trzech niedzielach wystawił, zaczął go bowiem d. 2. stycznia 23. zaś zakończył, mimo tęgich mrozów i śniegu. Sala ta tak blisko stoi zamku, iż mały tylko przystawiono korytarz do złączenia jey z pokojami królewskimi. Ganki w około idące w amfiteatrum, pomieścić mogą 1,400. osób. Tron królewski wyniesiony jest 12. łokci wysokości y bogato galonami ozdobiony. Sala cała naywyborniejszemi obiciami jest wybita.

Z *Saxonii* dnia 12. Lutego. Kuryer gabinetowy P. *Below* wyjechał z *Drezna* do *Parmy*, dla przywiezienia kontraktu szlubnego, między xiążciem *Maxymilianem* saskim, i xieźniczką *Parmeńską Maryą Antoniną*. Wesele odprawić się ma na wiosnę.

W przeszłym roku zebrano jałmużny dla ubogich 45,028. talarów, do której summy sam Elektor dał 16,829. talarów. — W tych dniach wydano być ma rezolucya dla *Polski* naypomysłniejsza.

Z *Semlina* d. 30. stycznia. Z *Carogrodu* donoszą, iż Sułtan wydać miał rozkaz, aby na wyspach *Archipelagu* żaden z poddanych tureckich, nie podeymował się bydyż konsulem lub vice-konsulem obcego mocarstwa.

Kuryerowie ustawnie w tych stronach przemijają się, dorozumiewamy się, iż to w celu interesów handlowych. — Wieść się tu rozchodzi, że porta nie chce mieć odtąd *Baszów* w *Orsowie*, *Semandryi*, *Belgradzie*, i *Sabaczu*, lecz że tylko kapitanowie zarządzać w twierdzach tych będą.

Z *Filadelfii* d. 1. Grudnia. Podług ostatniej lustracyi ludności odbytey stołownie do konstytucyi, która ią co lat 10. nakazuje, znajduje się w ziednoczonych stanach ameryki 3. miliony 918,943. dufz, między którymi 587,200. niewolników, 57,184. mulatów wolnych, reszta składa się z białych wolnych mieszkańców. Każde 30,000. wolnych ludzi, ma jednego reprezentanta na kongressie, tak iż z początku liczba 65. reprezentantów z powiększoną ludnością, dziś się do 112. pomnożyła; to jest, dla *Virginii*, i *Kentuky* 20. *Massahuzets* 15. *Pensylwanii* 14. *Nordcarolina* 11. *Neuyork* 11. *Maryland* 9. *Connecticut* 7. *Sudcarolina* 6. *Neujersy* 5. *Neuhampshire* 4. *Georgien*, *Rodeisland* i *Vermont*, każda po 2. i *Delawar* jednego.

Z *Hannoweru* d. 15. Lutego. Układają tu plantę stanowił wojska naszego, w przypadku gdyby z *Francyą* przyścisło miało do wojny. — Major *Angielski* P. *Forbes*, który za długi w więzieniu Londyńskim *Kingsbench* lat dziewięć, wśródz nayprzykrzejszych trosk przepędził

dnia 31. stycznia życie i fraunki swoje zakończył; mąż ten w siedmioletniej wojnie w bitwie pod *Minden* walczył z nadzwyczajną odwagą, i będąc tylko unterofficerem, własną ręką dwie chorągwie na *francuzach* zdobył; posunięty wraz na porucznika, dośłużył się majorstwa, we 32. lat potym umarł w więzieniu. — Listy z *Londynu* donoszą, o naitempiącym przykładzie przemiany losów ludzkich. Przed 14. laty książę *de Biron* naowczas *Lauzun*, znajdującemu się w Paryżu w gwałtownej potrzebie admirałowi *Rodney*, dał wspaniałe pośilek pieniężny, za którym admirał wyjechał z *Francji* do swej oyczyzny, i na jej obronę usługi swoje poświęcił; dziś książę *de Biron*, znajdujący się w *Londynie*, przytrzymany był za dawniejszy dług 10,000. liw: francuz: czyli 416. funt. szter: Admirał *Rodney* dowiedziawszy się o tym, sumnę tę za xięcia zastąpił, i od więzienia uwolnił.

Z *Londynu* d. 7. *Lutego*. Kontrakt z Landgrafem *Hessen-kassel* względem najmowania żołnierzy, jeszcze w październiku upłyniony, nie jest dotąd odnowionym, przez co do skarbu angielskiego przybędzie 36,000. funt: szter: — Okręt *Reubak* przybyły z *Jamaiki* donosi: iż tam między zebraną milicją rozruchy powstawać zaczynają, i że dom *P. Schierley*, który dla tej milicji proponował ostre kary, w niebezpieczeństwie znajduje się, przy odejściu atoli okrętu wszystko jeszcze było w spokojności.

Z *Lipska* d. 18. *Lutego*. Listy z *Wiednia* donoszą, iż poseł *Turecki* z dworem swoim do *Wiednia* przybywszy, zgłosił się do ministerium, prosząc o wyznaczenie czasu do audyencji, ministerium podług zwyczaju chciało widzieć kopie listów kredencyalnych; poseł zaczął ich szukać, lecz z wielkim zadziwieniem postrzegł, iż zapomniał onych w *Carogrodzie*, wysłał wraz kuryera, aby je czym prędzej przywiozł; pierwszy przykład nieprzeżorności orientalny.

Z *Paryża* dnia 10. *Lutego*.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Na sefii d. 6. Za ofiarą od 3. ludiorow przyślaną przez jednego wojskowego uchwalono: iż deputacya likwidacyina zrewiduje y zliczy wszystkie ofiary państwotyczne przesłane zgromadzeniom konstytucyjnemu y teraźniejszemu, tudzież imiona ofiarujących wydrukować każe. — *P. Gaivernon* oznajmuje o krótkim rokoku drugiego batalionu gwardyi narodowej w departamencie *de la haute Vienne*, który źle płatny jest y źle ubrany. — *P. Basire* mówi, iż gdy ministrowie uwodzą ciało prawodawcze, donosząc, iż wszystko jest w dobrym porządku, a nieustanne y przeciwne skargi zachodzą; przeto trzeba ażeby rozmaite deputacje, miały moc korespondowania prosto z departamentami y municypalnościami. Po żywym sporze nad tym wnioskiem, gdy prezydent przypominał: iż już względem tego, jest prawo zgromadzenia konstytucyjnego, przystąpiono do materii dziennej. — *P. Thuriot* imieniem czterech kommissarzów zwyczajnie wysyłanych do sankcyi króla, żali się: iż niechciano im otworzyć obojga drzwi od pokoju królewskiego; iż ministrowie powiedzieli im, że taki jest zwyczaj różniący kommissarzów do sankcyi, od wielkich deputacyi ciała prawodawczego; iż on *P. Thuriot* wraz z kolegami swemi, okazał ministrom prawo urządzające sposoby przyjmowania takich delegacyi, a gdy mimo tego, obojga drzwi nie otworzono, powrócił z kolegami swemi, y nieponiósł

królowi dekretów. Ta ważna materya zaprzętnęła całą resztę sefii. Pod czas sporów nad nią, prezydent czyta list od króla, który pisze: iż dotąd zachowany był ceremoniał, urządzony przez zgromadzenie konstytucyjne, y wzywa opinii ciała prawodawczego w tej mierze. Nakoniec uchwalono: iż prezydent odpisze królowi, że chęcią ciała prawodawczego jest, ażeby wszelki gatunek deputacyi od niego, bez żadnej różnicy przyjmowany został.

Na sefii d. 7. Uchwalono: iż minister wewnętrzny uczyni raport o uformowaniu gwardyi królewskiej. — *P. Amelot* donosi, iż po nadeśłaniu ze wszystkich powiatów taksy dobr narodowych, przedanych y sprzedać się mających, ta taxa ogółem wynosi 2,925,774.940. liwrow, który szacunek jednak w przedaży daleko wyżej podniesiony będzie. — Minister wojenny składa wyszczególnienie wydatku 2. millionow na potrzeby wojenne, tudzież przypomina żądania swoje stosowne do przygotowania wojennego. — Tegoż dnia na sefii wieczornej *PP. Galet* i *Labadie* żalą się na ministra morskiego, *P. Linguet* imieniem ich mówi, lecz przerywany i petycją jego do deputacyi morskiej odesłano; zaczynając *P. Linguet* zawsze gorący, tę petycją rozdziera, y z izby wychodzi. — Kommissarze wysłani do sankcyi, powracają y donoszą: iż oboje drzwi im otworzono, y że król rzekł: *Chciejcie Wspanowie powiedzieć Z. N., iż nadto ważne interesa nie dozwolily mi zatrudnić się ceremoniałem, i że odsyłam do innego czasu, układ ciała prawodawczego ze mną, względem ułożenia ceremoniałów, w przypadkach nieprzewidzianych przez konstytucyą.*

Na sefii dnia 8. minister morski donosi, iż *P. d'Eslaing* mianowany przez króla jednym z 3. admirałów *francuzkich*, i z wielu miar tego urzędu godny, nie chce go przyjąć, z przyczyny, iż pierwsza służba jego była w wojsku lądowym, i że nie służyć byłoby rzeczą, ażeby innym miejsce zabierał. Nieprzyjacie więc chyba tytuł admirała nad liczbę oznaczoną. Odesłano do deputacyi wojskowej i morskiej. — Prezydent oznajmuje: iż zbior głosów na vice prezydenta, okazał równość między *PP. Brissot* i *Dumas*. Zaczynając przystąpiono do powtórnego kreskowania, w którym większość potrzebną zyskał *P. Dumas*. — Za wnioskiem *P. Archinard* uchwalono długi dekret organizujący kasę likwidacyiną.

Na sefii d. 9. *P. Vittal Laubader* wojskowy, ofiaruje narodowi całkowitość pensyi swojej przez czas wojny. Zapisano w dyaryusz z pochwałą. — Za wnioskiem *P. Mouisset* odrzucono zapis testamentowy, uczyniony przez *Maryę Antoninę Picard*, w którym ta narodowi cały majątek oddaje, a krewnych w ubóstwie zostawia. *P. Sedillez* imieniem deputacyi prawodawczej składa relacyą względem sekwestru dóbr emigrantów. Ten sekwestr znajduje niesprawiedliwym w założeniu, niepodobnym w wykonaniu; przeto na miejsce sekwestru wnosi projekt dekretu, ażeby emigranci znowu potrojne podatki do skarbu wnosić musieli. *P. Basire*, a za nim *PP. Quinette Goupilleau, Merlin, Goyer, Thuriot* i wielu innych żądają sekwestru, *P. Faublanc* broni rozsądnie projektu deputacyi, kilkakrotnie przerywany przez krzyki galeryi, te przywołane do porządku przez prezydenta. Nakoniec po długim roztrząsaniu za wnioskiem *P. Cambon* naitempiący dekret uchwalono. „Z. N. stanowi, iż dobra emigrantów wzięte będą na rzecz narodu, pod rozrządzeniem i odpowiedzialnością „ciała administracyjnych. Z. N. zleca deputacyi prawodawczej, ażeby w tej mierze projekt prawa przyniosła.” Minister interesów wewnętrznych donosi, iż kazał wygotować raport uformowania gwardyi królewskiej, który jutro przyniesie. Co zaś do opisu całkowitego położenia królestwa, ten wyciąga od niego pracy 14. godzinnej na dzień, i nie będzie mógł być złożony aż d. 14. *lutego*. — Minister interesów zagranicznych, składa noty podane przez ministra *Francuzkiego* w *Koblenczu*, i na wzajem przez ministra elektora *Trewirskiego*, względem rozproszania emigrantów.

Dnia 11. spalono asygnatów za 3. milliony, przez co summa spalonych 401. millionow wynosi.

SUPLEMENT

D O

GAZETY NARODOWEY I OBCEY.

z WARSZAWY DNIA 29. LUTEGO ROKU 1792.

Dalszy ciąg sądu trybunałskiego w Wielkim Xięstwie Litewskim.
Prawo dnia 19. Stycznia roku 1792. uchwalone.

5to. Deputat, bądź duchowny, bądź świecki, przy łasce będący, a przeto w swoim tygodniu prezydujący, nie będzie miał w sądzeniu wyższej i znaczniejszej nad innych prerogatywy; do obowiązków zaś tegoż prezydującego, należeć będą z urzędu. 1. Dawanie głosów stronom, lub przez te uproszonym, bądź prawnie ich umocowanym plenipotentom do czytania produktów i replik żwierzle ułożonych, i nieinaczej, iak w drukach sądowi podawanych. 2. Podawanie kołowi propozycji *ad turnum*, bądź głośne; bądź sekretnie. 3. Konnotacya wraz z censorem wotów głośnych. 4. Rachowanie z tymże censorem kalkulów sekretnych. 5. Ogłoszenie *in occluso, unanimis*, bądź *pluralis*, albo *paritatis* zdań deputatów. 6. Zapisywanie decyzji w stronie protokołu swoiey. 7mo. Podpisywanie się nakoniec na najpierwszym miejscu do tych aktów, które w tygodniu prezydencyi jego wychodzą, bądź do tych wyroków, które stronom wydawane będą, a w czasie jego prezydencyi wypadły.

6to. Jeżeliby propozycya *ad turnum* przez prezydującego uformowana, bądź w ogule sprawy mniejszej, bądź w kategorii sprawy na też podzieloney, za dostateczną uznana nie była przez komplet sądzący, i bądź iedna, bądź kilka naprzeciw uformowanych przez deputatów było propozycji, prezydującego obowiązkiem będzie, zaraz dać *turnum* sekretny na propozycyą od łaski ułożoną, czyli ma być przyjętą, albo nie? a takowy *turnus* w następującym odbywać się będzie sposobie: iż naczynie drewniane na wzór szafki zrobione, środkiem przedział od góry do dołu mające, i sukniem wewnątrz wybite, z boku iednego od góry fzyię tak przelstronną mające, aby wotującego ręka cała zmieścić się mogła, a przytym firanką dla zupełnego ukrycia rufzenia ręki opatrzone, na stole prezydującego przy krzyżu postawione będzie, z rąk zaś prezydującego tegoż kolledzy po iednemu z miejsca swoiego wyruszając się, w koley województw i powiatów, za przywołaniem siebie, brać po iedney galce kolejno mają, którą nie wprzod wotujący do ktoregokolwiek bądź z przedziałów pod napisami *affirmative* i *negative* będących podług swoiego przekonania wrzuci, aż publicznie wszystkim pokaże, że iedną ma sobie tylko daną galkę. Nakoniec deputat każdy po daniu tym sposobem zdania swoiego sekretnego, pokazać znowu powinien rękę swą próżną, dla świadectwa, iż galkę wrzucił, i powrócić na swoje miejsce obligowa-

nym będzie, z ktorego nie pierwey deputatowi każdemu wyruszyć się będzie wolno, aż po zakończonym turnowaniu się, dla dopilnowania prezydującego, kiedy wydobyte z szafki kalkuly rachować z censorem będzie.

7mo. W przypadku, iżby propozycya *ad turnum* od łaski podana, większością nieutrzymała się, a koło sądu, niezgodziło się na iedną propozycyą z pomiędzy kilku w sprawie, czyli w kategorii podanych, podobnie *turnus* sekretny, miejsce mieć powinien między temi propozycyami.

8vo. Prezydującego deputata będzie też powinnością, aby pilnował oszczędności czasu, w niedozwalaniu żadnych w tłumaczeniu sprawy słownych dysceptacyi, aby akcesorya nieinaczej, iak na pisnie i razem wszystkie z obu stron podawane bywały; aby wreszcie dostrzegał ścisłego dopełnienia wszelkich formalności prawem trybunałom przepisanych, a przykładem z siebie pobudzał kolegów do regularności w zieżdżaniu się na sądy podług prawa.

9no. Kiedyby izby obydwie trybunału głównego przy wypływanu czwartego tygodnia nie mogąc nowegowołania przedsiębrać dla boiaźni, aby sprawa długiego nadto nie zabierała czasu, rychley aniżeli na początku piątego tygodnia *in pleno* zebrały się, w ow czas z obu prezydujących, oddzielnie w izbach tymczasowey, bo do końca tylko tygodnia swoiego *in pleno* prezydować będzie, który z rzędu wyższego powiatu jest deputatem.

10mo. Nie będą odtąd dependowały od prezydującego, ani wybor rejestru do przywołania z onego sprawy, ani między sprawami iednego rejestru przeskakowanie porządku, w iakim aktozaty umieszczone zostana, ani też zapisywanie od woli spraw do rejestru takowego; lecz po każdej sprawie z rejestru iednego oczewiście przesłanej, może być wzięty drugi dowołania, a z takowego chociaż *in traču* sprawy wprowadzoney, z innego rejestru przywołany być może wpis, nie inny iednak, iak z porządku przypadający.

11mo. Prezydujący każdy, wyższy od deputata nie będzie miał pensyi, a za absencyą dwoitemu ukaraniu podlegać będzie, w proporecyi ustanowionego wytrącenia pensyi; iedyna choroba prezydującego iak i deputata obożna, na najpierwszej sefii zaprzyjęzona, od tego ukarania uwolni, a w każdej prezydującego nie bytności, przez czas tegoż urzędowania, deputat *ex turno* województw i powiatów po nim następujący, miejsce prezydującego czasowey obeymie.

ARTYKUŁ IV.

O cenforach trybunałskich.

imo. Jeden z deputatów podług dawnego zwyczaju będzie cenforem, przy prezydującym zawsze siedzącym.

zdo. Cenfor podobnie iak i prezydujący ieden in pleno, a oddzielny w każdej izbie głównego trybunału, przemieniać się co tydzień będzie, przez obior losu w punkcie siódnym artykule II. opisanym.

(Reszta potym.)

Z Latyczowa d. 18. Lutego. Przed dniem 14. lutego, oznaczonym prawem na seymiki przybyli do Latyczowa, PP. Dombki sędzia ziemski Latyczow: kawal: order: ś. Stanisława z synem kommissarzem cywilno-wojskowym powiatu Latyczow: Dembowki stolnik Latycz: rotn: kaw: nar: Dnia 12. Lutego, po zakończonym nabożeństwie, JP. sędzia zaprosiłszy całe zgromadzenie kom: cywil: woys: tudzież obywatelów ptu Lat: i palestrę dawał wspaniały obiad. Nad drugi dzień już więcej przybyłych obywatelów, JP. Dembowki stol: Laty: zaprosił wsi na obiad, wspaniale częstował, a to z okazji pożądanego uszczęśliwienia przez nową konstytucją, 3. i 5. maja zapadłą, przy wesołych okrzykach *wiwat Król, wiwat Polska*. W dniu 14. lutego po zwykłym nabożeństwie, zagaił seymik P. Boreyko podkomorzy ptu Laty: mając wyborną mowę i zagrzewając do iednomyślności; iakoż iednomyślnie i spokojnie obrano, marszałkiem seymiku z 6. asessorami JP. Dzierżka gen: maj: w. kor: kommissarzow gran: pięciu, sędziow zaś ziemiańskich nie obrano z przyczyny, że wielu obywatelów nie mieli kondycyi prawem określonych do wyboru na urzędowanie, tudzież, że obywatele powiatu Rowkiego, żądali oddzielenia się od powiatu Latycz: ze wszelkimi sądowniczymi jurydykcyami, iak inne mają powiaty. Dnia 16. Lutego, całe zgromadzenie obywatelów przysięgło na ustawę rządową 3. Maia.

Z Parafii Puchalskiej, w ziemi Łomżyńskiej, dnia 26. Lutego. Po wydanym przez kommissyą Porządkową cywilno-wojsk: ziemi Łomż: obwieszczeniu do całej ziemi, o zaśłyłym zaprzysiężeniu ustawy rządowej w Łomży na dniu 17. Stycznia, przez urzędników, obywatelów, i cały lud do kilku tysięcy wynoszący z wezwaniem wszystkiej szlachty ziemian iako iey obrońców do przysięgi: X. proboszcz Puchalski w kościele parafialnym czytał to obwieszczenie szlachcie swojej parafii, w liczbie tyfiaca kilkuset znajdujący się. Szlachta pragnąc natychmiast przysięść, pytała się iak ma przysięgać? rzekł proboszcz „Starożytnym sposobem, do-„ bądźcie pałazow: „Jakoż dobyli, i zaprzysięgli orężem i życiem bronić konstytucyi.

Z Przedborza dnia 4. Lutego. Obywatele miasta wolnego rzpltey Przedborza, na podziękowanie Bogu za uchwaloną konstytucją 3. Maia, oraz na wywiązanie się wdzięcznością najlepszemu z Królów, STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, i seymującym stanom, za nadanie swobod wolności miastom, obrali sobie dzień 27. miesiąca Listopada, na wykonanie przysięgi i obchodzenie

radości w sposobie iak nayuroczytłysz. Nayprzód zebrałszy się magistrat i z ludem mieyskim do kościoła farnego na wotywę, śpiewaną przez X. Adama Przerębskiego Pis: W. Kor: kazanie miane przez X. Jerzego Jakubowskiego, kanon: Premonstrat: Te Deum przy liczny dawaniu ognia z moździerzy w przytomności JP. Karwosieckiego Łowc: Chęciń: kom: cywil: woysk, pow: Chęciń: i Opoczyn: i wielu państwa; po nabożeństwie miasto wykonało przysięgę. JX. Przerębski, pis: w. koron: przytomnych gości zaprosił do siebie na obiad, gdzie spełniane były zdrowia J. K. Mci, seymujących stanów, marszałków konf: wieczorem illuminiowany był rzeźbisto lampami ratusz tego miasta, z portretem J. K. Mci, i cyfrą z stołownemi napisami. W czasie ogniowych wesołości, pospolstwo radosne wydawało okrzyki: Niech żyje król, niech zostawa szczęśliwy naród, niech z królem i narodem wiecznie trwa konstytucya 3. Maia.

DONIESIENIA z WARSZAWY.

DNIA 29. LUTEGO 1792. ROKU.

Opisanie seymików Powiatu Kościańskiego i ziemi Włochowskiej, dnia 14. Lutego prawem oznaczonego, przy dzisiejszej gazecie rozdać się gratis.

Kommissyja Policji O. N. uwiadomia wszelkiego stanu, i kondycyi osoby, którzy na utrzymanie ubogich, i kaleków pewną iakmużnę ofiarowali. Iż uważając, że odsyłanie takowej do kasfy kommissji (o co dawniej prosiła) sprawić może niektórym zatrudnienie, determinowała wyznaczyć Felixa Matufzewskiego, który wszelakie ofiary roczne, pół-roczne, kwartalne, i miesięczne odbierać ma. Uprząż zatem kommissyja Policji wyż wymienione osoby, gdyby odtąd te ofiary już nie składali do pułzek kolektowych, lecz wspomnianemu Felixowi Matufzewskiemu, za kwitem od kasfy kommissji Policji oddawać raczyli.

W księgarni u P. Szczepańskiego, przy bramie Nowomiejskiej, u P. Kocha w starym mieście przy farze, u P. Netto na krakowskim przedmieściu znayduie się książka, pod tytułem: odpowiedź na książkę ZYDO-SWAROS, cena tej zł: 1.

We czwartek dnia 1. i 2. Marca odprawiać się będzie aukcyja w pałacu JP. Chreptowicza podkanclerzego Litt: przez Michała Gröllę aukcyonatora uprzywilejowanego na rzeczy następujące iako to: książki Łacińskie i Francuzkie, wino Węgierskie, piwo Angielskie, pawilon kitaykowy karmazynowy, sanki, kopersztichy, karty Francuzkie, herbatę Chińską, parawan, skóry juchtowe czarne, cye, czekoladę, i inne różne rzeczy. Od godziny drugiej po południu, aż do godziny 7. z wieczora.

Sąd komis: konkurs: reskryptami J.K.M. do rozśadzenia sprawy po między star: Herfzkiem Markiewiczem z Mszczonowa, a wierzycielami i dłużnikami onegoż oznaczony, chcąc nayprędzsy te sprawy uczynić koniec, rezolucją swoją powtórną pod dniem 18. miesiąca Lutego, roku bieżącego zapadłą nakazał, iżby kredytorowie wspomnianego star: Herfzka Markiewicza, prawa swoje i pretensje w przeciągu niedziel czterech od daty takowejże rezolucyi w kancelaryi sądu swego likwidowali. A dla dokładniejszej wiadomości kredytorów niestawiających, wspomnianą rezolucją do gazet podać zalecił.

U Jerzego STRIEPPE kupca w Warszawie w kamienicy P. CADRA na krakowskim przedmieściu Nro 483. przeciwko kościoła PP. Karmelitek znaydują się do przedania różnego gatunku kwiatki i nasiona ogrodowe, kuchenne, świeże, zagraniczne, w najlepszym gatunku za mierną cenę.